

Gniew Ameryki ←
Kto dzieci odbiera...

14

6 FOKUS

ECHA POLSKIE

12 **Afera śmieciowa.** Płoną wysypiska

WYDARZENIA

14 **Cios w uchodźców.**

Trump rozdziela rodziny

18 **Brexit nie wychodzi?**

Druga rocznica referendum

O TYM MÓWI ŚWIAT

20 **Dobroczynność miliarderów.**

Rozdają pieniądze,
ale na co liczą?

Mayday!!! ←
Wszystko
pod kontrolą?

18

PROFILE

26 **O nich się mówi:**

Alexandria Ocasio-Cortez,
Rédoine Faïd, Susan Collins

LUDZIE

28 **Recep Tayyip Erdoğan.**

Władca absolutny

34 **Bianca Jagger.** Twarz i głos
wolnej Nikaragui

38 **Sogjal Lakar Rinpoce.**

Mistrz buddyzmu – i hipokryzji

O tych krajach piszemy:

CHINY (s. 12, 62) FRANCJA (s. 38, 46)

GAMBIA (s. 74) HOLANDIA (s. 38)

KANADA (s. 60) MEKSYK (s. 14)

NIEMCY (s. 12, 38, 66)

NIKARAGUA (s. 34) POLSKA (s. 12)

ROSJA (s. 42) SENEGAL (s. 74)

SINGAPUR (s. 62) SŁOWENIA (s. 70)

TANZANIA (s. 56) TURCJA (s. 28)

USA (s. 14, 20, 50, 66)

WIELKA BRYTANIA (s. 18, 50)



Była pani Jagger ←
Mick gdzie znikł

34



26

→ **Gwiazda demokratów**
Nowa twarz
na lewej nodze



42

→ **Skończyły się szyny**
Zaczęły się łagry

50

► **Piach, pot i łzy**
Maraton to za mało



56

► **Afryka byłaby piękna**
Gdyby nie ludzie



66

► **Już nie sojusz?**
Bunt
na transatlantyku



REPORTAŻ

- 42 **Kolonia karna.**
Gdzie jest Ołeh Sencow?
- 46 **Getto Saint-Denis.**
Imigrancka Francja
- 50 **Bieg po chorobę.**
Moda na ultramaratony

FOTOSTORY

- 54 **Święty Jerzy i fuszery.**
Konservatora przy tym nie było

OBYCZAJE

- 56 **Ofiary safari.** Masajowie wypędzeni z Serengeti
- 60 **Odwilż w Labradorze.** Innuitom robi się gorąco
- 62 **Najdroższe rybki.** Fortuny utopione w akwariach

ROZMOWA

- 66 **Jens Stoltenberg.**
Czy w NATO wybuchła zimna wojna?

KOMPAS

- 70 **Nad Sawą i w Jamie.**
Słowenia na weekend

HISTORIA

- 74 **Pewnego razu w Afryce.** Zamach stanu – instrukcja obsługi

80 **MIKROFORUM**



Zbigniew Sala 1933–2018

Trudno uwierzyć, że nie będzie Go z nami, choć od lat nie widywaliśmy się już na co dzień. Kiedyś był zawsze... Człowiek instytucja, od początku istnienia naszego pisma. Wieloletni szef działu anglo-amerykańskiego był wcieleniem cech, jakie przyświecały twórcom nowatorskiego w owych czasach projektu FORUM: doskonała znajomość spraw międzynarodowych, perfekcyjne tłumaczenie artykułów z zagranicznej prasy. Do tego nieoceniona wiedza ekonomiczna, którą chętnie służył i dzielił się w potrzebie. No i zasada: jak najwięcej faktów, jak najmniej propagandy.

Ceniony, powszechnie lubiany, zapracowany Zbyszek zawsze był przy tym uczynny i przyjazny. Choć tak nieustępliwie perfekcyjny w pracy, nigdy chyba nikomu nie wyrządził przykrości. Jego dobrą wolę i otwartość szczególnie wspominają najmłodszy członek zespołu, dla których był najpierw nauczycielem i przewodnikiem, później doświadczonym starszym kolegą, wreszcie – niezawodnym przyjacielem.

Żegnaj, Zbyszku. Pozostanie pamięć – i pogrążony w żalu zespół FORUM.

TAJLANDIA

W pułapce

23 czerwca br. młodzieżowa drużyna piłkarska zeszła razem z trenerem do jaskini Tham Luang w prowincji Chiang Rai na północy Tajlandii. W środku turystów zaskoczyła gwałtowna ulewa, która odcięła im drogę ucieczki. Znaleźli się w pułapce. Wojskowi z tajskich oddziałów Navy SEAL oraz najlepsi pletwonurkowie z zagranicy dotarli do nich dopiero po dziewięciu dniach, ale wciąż nie mogą ich wyciągnąć. – Na całym świecie jest tylko garstka ludzi, którzy potrafią przedostać się przez zalane korytarze – mówią eksperci uczestniczący w akcji ratunkowej. Gubernator prowincji ostrzega, że operacja wydobywania uwięzionych na powierzchnię może potrwać nawet kilka miesięcy, gdyż właśnie zaczyna się pora deszczowa.







INDONEZJA

Święto demokracji

W najludniejszych prowincjach Indonezji – czyli na Jawie (Wschodniej, Zachodniej oraz Środkowej) i w Sumatrze Północnej – odbyły się wybory gubernatorów, burmistrzów i innych lokalnych włodarzy. W sumie uprawnionych do głosowania było ponad 150 mln ludzi. To gigantyczne przedsięwzięcie logistyczne. Do niektórych obszarów można się dostać tylko drogą lotniczą. Strażnicy pilnujący kart w centralnym magazynie w jednym z okręgów na Jawie byli tak zestresowani, że zaczęli widzieć duchy. – Mówią, że słyszeli głosy z urny, a około trzeciej nad ranem zobaczyli kobietę w białej sukni modlitewnej. Gdy podeszli bliżej, zniknęła! – mówi szef komisji wyborczej z regionu Boyolali. Żeby zwiększyć frekwencję, niektóre komisje zapewniają głosującym atrakcje – np. rozdają darmowe przekąski lub dekorują lokale plakatami z Messim i Ronaldo. Urzędnicy w wiosce Randusari w regionie Semarang (na zdjęciu) przebrali się za duchy, bo lokal znajduje się koło cmentarza.





WIELKA BRYTANIA

Ciepło, ciepło, gorąco

W Wielkiej Brytanii narasta najdłuższa od czterdziestu lat fala upałów. W związku z tym londyński ogród zoologiczny przygotował dla swoich podopiecznych lody. Goryle dostały zmrożone soki owocowe z kasztanami, a małpki sajmiri (na zdjęciu) – z ciecierzycą i dynią. Tygrysy sumatrańskie pływają cały dzień w basenie, a lwy azjatyckie, które uwielbiają taką temperaturę, wygrzewają się radośnie na słońcu i tylko czasem podchodzą do otaczającej wybieg fosy, by orzeźwić się nieco, zanurzając w wodzie łapy.

My z wysypiska

Czy Polska utonie pod zwałami odpadów?
– pytają niemieckie media.



W Polsce płoną regularnie wysypiska śmieci. W ostatnich tygodniach tych pożarów było ponad 60, znacznie więcej niż kiedykolwiek przedtem. Ale więcej jest też wysypisk, legalnych i nielegalnych, co stanowi przedmiot troski resortu środowiska. Władze są zdania, że w branży odpadów działają przestępcze mafie, które zarabiają na imporcie śmieci – zarówno legalnym, jak i nielegalnym.

Milion ton rocznie

Setek ton przywożonych odpadów najczęściej się nie kontroluje, przyjmując na słowo zapewnienia dostawcy. Właściciel pola zgłasza, że zamierza na swoim gruncie składować śmieci, albo – lepiej – poddać

je recyklingowi. A gdy mija okres, na jaki uzyskał pozwolenie, najtaniej jest puścić odpady z dymem. Płoną opony w Trzebini, stare meble w Warszawie, setki ton toksycznych odpadów w Zgierzu. Ten olbrzymi pożar przez wiele dni gasiły liczne zastępy straży, po czym już ugaszony ogień pojawiał się na nowo. Także na innych wysypiskach znowu pojawiał się ogień, np. w Zielonej Górze.

Według resortu środowiska Polska w roku 2016 sprowadziła z Europy 951 021 ton odpadów. Głównie z RFN, która – jak się okazuje – wcale nie jest takim pionierem recyklingu, jak się wielu Niemcom wydaje. „Nasza góra śmieci nieustannie rośnie” – ostrzega niemiecka „Wirtschaftswoche”. Toteż chwali wywóz śmieci do Polski ja-

ko korzystne rozwiązanie dla obu stron. „Dla krajów, które wysyłają tam największą ilość śmieci, czyli Niemiec, Wielkiej Brytanii i Włoch, składowanie i recykling w Polsce są często bardziej opłacalne. Państwa te oszczędzają pieniądze, a polski przemysł utylizacyjny zarabia”.

Czerwone łuny nad Polską – to płoną tony europejskich śmieci

Wcześniej taką szansę dano Chinom, dokąd w ubiegłych latach Europa Zachodnia wyeksportowała olbrzymie ilości odpadów. Jednak w bieżącym roku weszło tam w życie nowe prawo – zakaz importu śmieci. I wtedy, jak pisze



„Wirtschaftswoche”, rzeczywiście doszło do spiętrzenia surowca w niemieckich sortowniach i firmach zajmujących się recyklingiem. Ich wysłannicy musieli szybko znaleźć „inne rynki zbytu”. Eksport zamożnych krajów, zawrócony od granic Chin, zaczął trafiać do innych krajów azjatyckich, takich jak Wietnam czy Malesja. Ale szukano także innych, bliżej położonych państw, by im także dać szansę zarobku. Padło na Polskę.

Teraz władze alarmują, że w Polsce działa śmieciowa mafia. Dość podejrzany wydaje się fakt, że wielkie pożary wysypisk wybuchają najczęściej w piątek wieczorem, gdzieś koło północy. Kontrolę takich przypadków władze zleciły nawet służbom specjalnym. Premier

Mateusz Morawiecki zapowiedział, że jego rząd przepędzi z kraju śmieciowe gangi. Co na pewno się przyda – zwłaszcza, że lądują już w Polsce nawet odpadki z Australii. Jednak, jak mówią znawcy problemu, zamknięcie granic dla śmieci też niewiele pomoże.

Z dymem pożarów

– Błędem jest zakładać, że u nas płoną tylko zagraniczne odpadki. Śmieci, które płoną w tych pożarach, to przeważnie nasze własne śmieci. Blokada importu nie rozwiąże problemu – mówi Agnieszka Fiuk z firmy ATF Polska, wyspecjalizowanej w gospodarce odpadami. Jej zdaniem winę ponoszą nie tylko podpalacze, lecz również dziurawe przepisy. Zezwolenia na trzyletnie

▲ **W ZGIERZU** składowisko odpadów na terenie dawnych zakładów Boruta w ciągu kilku dni płonęło dwukrotnie.

składowanie są zbyt długie, w tym czasie często mogą się wytworzyć łatwopalne gazy – i odpady zapalają się samoistnie.

Poza tym składowiska i magazyny nie są strzeżone. Nie sprawdza się, czy właściciel terenu ma dość pieniędzy i możliwości techniczne, by zorganizować recykling. A potrzebne są surowsze normy i ściślejsze kontrole. Tym bardziej że pożary pociągają za sobą groźne następstwa dla życia i zdrowia ludzi. Według badań Heal Polska w ogniu wytwarzają się toksyczne i rakotwórcze związki, które przychodzi potem wdychać dorosłym i dzieciom. – Te szkody są nieodwracalne – podkreśla Fiuk.

NA PODST. SÄCHSISCHE ZEITUNG,

WIRTSCHAFTSWOCHE, BILD



NO MORE
FAMILY
SEPARATIONS
EFF.ORG

Granica wytrzymałości

- Ameryka w imię polityki „zero tolerancji” dla nielegalnych imigrantów zabiera rodzicom dzieci. To nieludzkie zachowanie, rodzaj tortur – alarmują eksperci ONZ.

Kids
Their